

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 60. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 6 lutego 2014 r.  
(drugi dzień obrad)

Warszawa  
2014

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Urszula Pasławska**

mać zwrotu nieruchomości w naturze z uwagi na nieodwracalne skutki prawne. Z tego tytułu Fundusz Reprywatyzacji wypłacił już kwotę ponad 1,3 mld zł.

Warto w tym momencie przytoczyć opinię Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, z której wynika wprost, że tylko w sytuacji gdy występuje zdarzenie będące źródłem szkody, czyli wydanie wadliwej decyzji o przejęciu mienia, przy wystąpieniu nieodwracalnego skutku prawnego jest podstawa do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę odszkodowania z rachunku Funduszu Reprywatyzacji. Zgodnie z powyższym wsparcie finansowe, o którym mowa w zapytaniu, przeznaczone byłoby de facto na finansowanie odszkodowań, które na bieżąco wypłaca minister skarbu państwa, lecz finansowałoby ono inne cele, miałyby niwelować skutki błędnej nacjonalizacji. W związku z tym w ocenie ministra skarbu podjęcie inicjatywy we wskazanym zakresie wykraczałoby znacznie poza cel główny realizowany ze środków Funduszu Reprywatyzacji, to znaczy finansowanie roszczeń byłych właścicieli przejętego mienia, i miałyby na celu indywidualne wsparcie podmiotów wadliwe uwłaszczonych w związku z nacjonalizacją.

Jednocześnie zgodnie ze stanowiskiem ministra finansów brak jest podstaw prawnych stanowiących o możliwości przekazania środków z budżetu państwa na finansowanie przez Skarb Państwa kosztów ponoszonych przez j.s.t. w związku ze zwrotem byłym właścicielom nieruchomości utraconych na skutek decyzji władz PRL. Trzeba również pamiętać, że przejęty majątek, o którym mowa w zapytaniu, został włączony do majątku samorządu lokalnego, który jest obecnie jego własnością, i samorząd może czerpać z tego tytułu pożytki.

Odpowiadając na pytanie dotyczące tzw. dekretu Bieruta, chcę powiedzieć, że minister skarbu państwa jest płatnikiem w zakresie decyzji administracyjnych i wyroków sądowych i nie prowadzi inwentaryzacji związanej z prowadzonymi postępowaniami co do roszczeń wynikających z tzw. dekretu Bieruta. Jest to wojewoda mazowiecki lub właściwy minister do spraw infrastruktury.

Jeśli chodzi o pytanie czwarte i o możliwości inwentaryzacji roszczeń, to przypominam, że w 2001 r. ustawa była już gotowa, w 2008 r. minister skarbu państwa przygotował wstępne założenia do ustawy reprywatyzacyjnej, w której szacowaliśmy konieczność zabezpieczenia około 100 mld zł na sfinansowanie roszczeń, natomiast wprost rejestru, o którym mówił pan poseł, i takich danych nie ma, gdyż same samorządy, wojewodowie, nie mają wiedzy co do skali roszczeń. Natomiast minister skarbu państwa rozważa wspólnie z ministrem administracji stworzenie w przyszłości takiej bazy danych, która wskazywałaby na skalę roszczeń reprywatyzacyjnych. Dziękuję.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan poseł chciałby zadać pytanie dodatkowe? (Poseł Andrzej Sztorc: Tak.)

Bardzo proszę

**Poseł Andrzej Sztorc:**

Pani minister, dziękuję, ale odpowiedź tylko po części mnie satysfakcjonuje. Nie czas na polemikę, dlatego prosiłbym o odpowiedź pisemną.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Można prosić panią minister, zgodnie z prośbą pana posła, o odpowiedź na piśmie?

Tak, pani minister zobowiązała się, że udzieli odpowiedzi na piśmie na pytanie pana posła Sztorca.

Teraz, szanowni państwo, dżentelmeńska umowa z poprzedniego posiedzenia. Ze względu na okoliczności, których już nie chciałbym przypominać, rząd nie był w stanie desygnować osoby, która mogłaby wówczas odpowiedzieć na pytanie pani minister Krysztyny Łybackiej i pana posła Artura Ostrowskiego, więc dzieje się to dzisiaj.

Jest pan minister Grzegorz Karpiński. Gratuluję nowej nominacji. Zobaczymy, jaki poziom satysfakcji posłowie zadający pytanie uzyskają z odpowiedzi pana ministra.

Najchętniej udzieliłbym w pierwszej kolejności głosu pani minister Łybackiej, ale pani minister Łybacka uznała, że pan poseł Artur Ostrowski pytać będzie jako pierwszy. Pytanie dotyczy sytuacji pracowników cywilnych Policji.

Bardzo proszę.

**Poseł Artur Ostrowski:**

Dziękuję panu marszałkowi.

Panie ministrze, w Policji, obok funkcjonariuszy w mundurach, pracują cywilni pracownicy i bez tych pracowników trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie Policji. Ta praca zasługuje na wielki szacunek również ze strony ministerstwa. Ta grupa zawodowa liczy około 25 tys. pracowników. Niestety, pracownicy cywilni nie są ujęci w ustawie pragmatycznej o Policji. Natomiast obserwujemy proces ucywilniania Policji celem obniżania kosztów funkcjonowania tej formacji. W ubiegłym roku odbyła się nawet konferencja zorganizowana przez to środowisko zawodowe. Miała ona tytuł: „Pracownik cywilny, pracownik ubogi”. Wnioski były zatrważające, smutne dla całego środowiska. Można by powiedzieć o pariasach w Policji, pariasach, którymi są pracownicy cywilni. Oni są całkowicie inaczej traktowani niż funkcjonariusze w mundurach i krzyczą o to, aby minister zajął się tą

**Posel Artur Ostrowski**

grupą zawodową, ponieważ od 2009 r. pracownicy cywilni nie otrzymali żadnej podwyżki wynagrodzeń. To jest tym bardziej dotkliwe, panie ministrze, że zamrożona została tzw. podwyżka inflacyjna. Wnioski z tej konferencji były oto takie, aby zwiększyć w 2015 r. budżet Policji co najmniej o kwotę 50 mln zł w zakresie wydatków osobowych, aby zwiększyć wynagrodzenia pracowników cywilnych w Policji. Analogicznie, jak w przypadku funkcjonariuszy w mundurach, którzy otrzymali podwyżkę w wysokości 300 zł, należy potraktować pracowników cywilnych.

Moje pytanie jest takie, panie ministrze: Czy ministerstwo zamierza unormować ustawowo sytuację pracowników cywilnych, jak to jest w przypadku funkcjonariuszy mundurowych? Kiedy takie kompleksowe rozwiązania zostaną zaproponowane przez ministerstwo? I najistotniejsze pytanie, panie ministrze: Kiedy pracownicy cywilni doczekają się podwyżek? Bo, jak powiedziałem, już od wielu, wielu lat takich podwyżek wynagrodzeń ci pracownicy, a jest ich ponad 25 tys., nie otrzymali. Dziękuję.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi anonsowanego już przeze mnie wcześniej pana ministra Grzegorza Karpińskiego.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Dziękuję za ciepłe słowa i za przywitanie mnie w tej nowej funkcji, którą pełnię.

Obawiam się, że pan poseł nie będzie usatysfakcjonowany poziomem odpowiedzi, której udzielię.

Panie pośle, kwestia, którą pan poruszył w swoim wystąpieniu, jest stałym problemem, z którym mamy do czynienia wtedy, kiedy rozmawiamy o wynagrodzeniach osób zatrudnionych w szeroko rozumianej państwowej sferze budżetowej. Jak pan wspominał, od 2009 r. corocznie każda ustawa budżetowa zamraża fundusz płac osób, które objęte są przepisami ustawy o służbie cywilnej bądź też Kodeksu pracy. Nie spodziewam się, żeby w roku... To znaczy co do tego już mamy pewność, oczywiście ustawa budżetowa została uchwalona, ten fundusz płac został również zamrożony na rok 2014. Konsekwencją tego jest oczywiście widoczna w wynagrodzeniach pracowników cywilnych w służbach podległych ministrowi spraw wewnętrznych.

Rozwiązaniem tego problemu, o którym pan poseł mówił, ponieważ, jak mówię, zamrożony jest cały fun-

dusz płac, a nie poszczególne składniki wynagrodzenia dla poszczególnych osób, więc rozwiązaniem problemu, czyli chodzi o zwiększenie wynagrodzenia dla poszczególnego pracownika, byłoby zmniejszenie liczby osób, które są tym objęte, co oczywiście wiązałoby się z redukcją zatrudnienia.

Niemniej jednak, ponieważ problem, o którym mówił pan poseł, my dostrzegamy w takim znaczeniu, że wynagrodzenia osób, które nie są funkcjonariuszami, a które pełnią, tak jak pan poseł powiedział, ważne funkcje związane z możliwością wykonywania przez służbę zadań, staramy się w ramach możliwości, które ma budżet państwa, zwiększyć poprzez wypłatę kwoty 145 zł, jaką planujemy również w tym roku. Nie jesteśmy w stanie włączyć tego z tych powodów, o których mówiłem wcześniej, na stałe do wynagrodzenia, ale z oszczędności, które w ramach funduszu płac w służbach są czynione, jesteśmy w stanie co miesiąc kwotę 145 zł przekazywać pracownikom w formie nagród. Czy ta sprawa zostanie kompleksowo załatwiona? Nie należy to tylko i wyłącznie do właściwości ministra spraw wewnętrznych. Jeśli sytuacja budżetu państwa poprawi się na tyle, że będzie można odmrozić wskaźniki, które dotyczą wynagrodzeń w całej państwowej sferze budżetowej, to wtedy na pewno to będzie również odnosiło się do pracowników cywilnych służb. Przy czym wyjaśniając to, o czym mówił pan poseł, dodam, że te osoby oczywiście objęte są nie ustawami pragmatycznymi dotyczącymi służb, tylko ustawą o służbie cywilnej czy Kodeksem pracy. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję, panie ministrze, ale proszę pozostać, bo pytanie dodatkowe postawi pani minister Krystyna Łybacka.

Bardzo proszę.

**Posel Krystyna Łybacka:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Istotnie trafnie pan przewidział, bo nie możemy być usatysfakcjonowani tą wypowiedzią, ponieważ, po pierwsze, nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytanie, czy zamierzacie państwo uregulować problem pracowników cywilnych Policji w sposób systemowy, a to oznacza, że należy się bardzo poważnie zastanowić nad taką możliwością, aby w ustawie pragmatycznej, wzorem ustawy z okresu II Rzeczypospolitej, byli uwzględnieni pracownicy cywilni, a po drugie, kłopoty finansowe, o których mówił pan minister, są oczywiście nam znane, ale przyzna pan, że nie trzeba żadnych nakładów finansowych, aby traktować pracowników cywilnych w taki sposób, który godzi w szacunek dla tych ludzi. To, co się działo ze słynnym Centrum Usług Logistycznych – kiedy to państwo najpierw zabraliście pracowników

### **Poseł Krystyna Łybacka**

z komend wojewódzkich, tworząc ten słynny CUL, a następnie próbowaliście ich ponownie podrzucić niczym niepotrzebne przedmioty do komend wojewódzkich, ale już bez pieniędzy – świadczy po prostu o tym, że państwo nie rozumiecie, że pracownicy cywilni to część Policji. Pan Marek Działoszyński, komendant główny, powiedział piękne słowa: wszyscy jesteście policją. Spróbujcie państwo te słowa wprowadzić w czyn. Cieszę się z zapowiadanej przynajmniej 145-złotowej podwyżki, ale to nie wyczerpuje zasadniczego problemu – kim są pracownicy cywilni Policji, jaki jest ich ustawowy zakres ich czynności. To tym bardziej widoczne, że państwo od lat prowadzicie proces ucywilniania Policji, a więc w dłuższej perspektywie tak naprawdę będziemy mieli porównywalne korpusy funkcjonariuszy i pracowników cywilnych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

I ponownie o zabranie głosu proszę pana ministra Grzegorza Karpińskiego.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Nie trwają żadne prace w ministerstwie zmierzające do przygotowania specjalnej regulacji wyłączającej pracowników cywilnych Policji czy innych służb spod działania ustaw, które dzisiaj regulują ich status, czyli, tak jak mówiłem, ustawy o służbie cywilnej, czy Kodeksu pracy. Pani poseł wspomniała o tym zdarzeniu, które miało miejsce, czyli przeniesieniu ponownie etatów z centrum do jednostek Policji.

(Poseł Krystyna Łybacka: Bez pieniędzy.)

Ten ruch, oprócz tego aspektu formalnego, czyli zmiany pracodawcy, wiązał się też z dokonaniem zmian w budżecie. Zostało przeniesione 11 322 tys. do budżetu Policji na wykonywanie zadań związanych z przejściem etatów.

Pani poseł, sytuacja CUL-u nie jest łatwa. To wypowiedź, zdanie, które są dla pani oczywiste, bo pani doskonale zna tę historię. Natomiast chciałbym zapewnić z tego miejsca, że podejmujemy w tej chwili działania, które zmierzają do tego, żeby ustabilizować sytuację. Był taki moment w ubiegłym roku, że dyrektor centrum złożył wniosek o jego likwidację, co oczywiście wiązałoby się też z likwidacją określonej liczby miejsc pracy. Na to zgody nie było i zostały podjęte działania naprawcze w stosunku do centrum, które w mojej ocenie zmierzają w takim kierunku, żeby możliwie dużą liczbę miejsc pracy utrzymać,

a w konsekwencji w dłuższej perspektywie poprawić sytuację osób, które są tam zatrudnione. Bardzo dziękuję, pani poseł.

### **Poseł Krystyna Łybacka:**

Panie marszałku, wobec wagi problemu...

### **Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Bardzo proszę.

### **Poseł Krystyna Łybacka:**

...prosimy pana ministra, aby odpowiedzi były udzielone na piśmie, ponieważ będziemy chcieli wrócić do tych odpowiedzi podczas posiedzenia Komisji Spraw Wewnętrznych, które będzie w całości poświęcone pracownikom cywilnym resortu. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, czy można prosić o spełnienie tej prośby?

Dziękuję bardzo. Dziękuję państwu posłom. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania, które postawili posłowie Beata Kempa, Arkadiusz Mularczyk, Andrzej Romanek, Edward Siarka, Piotr Szeliga, Tadeusz Woźniak, Jan Ziobro i Kazimierz Ziobro z Solidarnej Polski, w sprawie daty wprowadzenia przez Radę Ministrów przepisów przywracających opiekunom osób niepełnosprawnych prawo do świadczeń oraz ustalenia na ich rzecz rekompensaty.

Tyłu posłów złożyło pytanie, ale na sali jest tylko jeden pan poseł, więc nie pytam, kto pierwszy będzie zadawać pytanie, bo nie ma wyjścia i będzie je zadawać pan poseł Arkadiusz Mularczyk.

### **Poseł Arkadiusz Mularczyk:**

Dziękuję, panie marszałku.

Pani Minister! Sprawa jest, jak myślę, znana opinii publicznej. Dotyczy dramatycznej sytuacji opiekunów osób niepełnosprawnych, których pozbawiono świadczeń. Dotyczy to prawie 150 tys. opiekunów osób niepełnosprawnych.

Na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego, że ustawa pozbawiająca świadczeń pielęgnacyjnych jest niekonstytucyjna, rząd został zobligowany do wprowadzenia nowych przepisów. Obecnie, z tego, co wiemy, te przepisy są konsultowane z opiekunami osób niepełnosprawnych. Te przepisy będą olbrzymi niepokój w środowisku. Otóż